

Drodzy Rodzice! Wychodząc naprzeciw ustaleniom Ministra Edukacji Narodowej od 25 marca rozpoczynamy realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Podstawa ta obejmuje wiele obszarów rozwoju dziecka, w związku z którymi przygotowujemy codzienne zajęcia- wcześniej w przedszkolu, obecnie zdalnie. Podstawa jest rozplanowywana na 5 godzin tak, jak to było, gdy spotykaliśmy się w placówce. Zgodnie z tym zwracamy się z prośbą, aby w miarę Państwa możliwości w codziennym funkcjonowaniu dzieci:

- **przynajmniej 1 godzinę dzieci miały na indywidualną zabawę** lub zabawy z rodzeństwem według ich własnych pomysłów, to znaczy bez ingerencji osób dorosłych w to, jak przebiega zabawa. Chodzi o to, aby rozwijać dziecięcą kreatywność, pomysłowość, relacje między rodzeństwem, aby dzieci mogły same wykorzystywać drzemiący w nich potencjał. Zabawa dowolna to również wspaniały trening umiejętności społecznych, a więc bycia ze sobą, zgodnego współdziałania, właściwego stosunku do zabawki, umiejętności dzielenia się zabawkami.
- **miały przeznaczony czas na codzienne czynności higieniczno – porządkowe** (w przedszkolu podczas 5- godzinnego pobytu zajmuje nam to ok. 2 godziny) takie, jak samodzielne rozbieranie się, ubieranie, toaleta, mycie zębów, spożywanie posiłków. Bardzo zachęcamy, aby zwracać uwagę na rozwijanie samodzielności w tym zakresie. Wasze Pociechy naprawdę świetnie sobie radzą z tymi czynnościami! Szczególnie ważne jest spożywanie posiłków w spokojnej atmosferze, bez włączonych bajek itp., aby dzieci mogły się skupić na jedzeniu.
- **ok. 1 godzinę mogły spędzić na świeżym powietrzu** w tym też jest czas na samodzielne przygotowanie się do wyjścia- włożenie butów, kurtki, czapki, szalika itp. Młodsze dzieci mogą potrzebować pomocy przy zapięciu kurtki, wiązaniu kokardek. Starsze zaś (5, 6-lat) powinny sobie już z tym radzić same. Pobyt na świeżym powietrzu powinien być dla dziecka czasem spędzonym na swobodnej zabawie, przy tej okazji możemy zaproponować mu jazdę na rowerze, hulajnodze, grę w piłkę, gimnastykę itp. Wszystkie te czynności w sposób nieoceniony wpływają na prawidłowy rozwój wszystkich struktur mózgowych. **Pamiętajmy jednak o zapewnieniu bezpieczeństwa w czasie pandemii! Zabawa dziecka na powietrzu powinna odbywać się w obrębie podwórka, bez kontaktu z osobami innymi niż domownicy.** Nie wskazane jest wychodzenie na plac zabaw, do parku itp., czyli do miejsc, w których możemy mieć kontakt z innymi.
- **nie więcej niż 1 godzinę (w przypadku dzieci 3 i 4-letnich), a maksymalnie 1,5 godz. (w przypadku dzieci 5 i 6-letnich) dzieci powinny przeznaczyć na zabawy dydaktyczne i zajęcia edukacyjne, czyli takie, które wprowadzają nowe dla dzieci treści.** Ta tematyka właśnie będzie do Państwa przesyłana przez wychowawców poszczególnych grup do codziennej realizacji. Pamiętajmy jednak, że w szczególności młodsze dzieci (3, 4-letnie), ale również i starsze (5, 6-letnie) **najlepiej przyswajają nowe rzeczy poprzez zabawę.** Cykle realizacji materiału muszą być krótkie. Dzieci nie wytrzymają całej godziny jednorazowo. Warto dzielić je na np. na cztery 15-minutowe etapy, maksymalnie dwa 30 minutowe (to głównie dla starszaków). Pamiętajmy również, że kluczową sprawą w realizacji tych treści jest **KONSEKWENCJA**, żeby dzieci nie miały braków w żadnym obszarze.

Na końcu przesyłamy dla Państwa link, pod którym znajdziecie wiele ciekawych, dodatkowych kart pracy, kolorowanek i innych materiałów. Są to ćwiczenia wyłącznie dla dzieci chętnych, do wesołego urozmaicenia dnia. https://eduzabawy.com/karty_pracy/

Informacja

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w Rozporządzeniu MEN z dnia 20.03.2020r. pedagog szkolny jest dostępny dla uczniów, rodziców i wychowawców/ nauczycieli w godzinach swojej pracy pod adresem e - mail: pedagog.as@onet.pl

Anna Świątek - pedagog szkolny.

dzień tygodnia godziny pracy pedagoga szkolnego

poniedziałek	7.45 – 11.30	12.30- 14.00
środa	7.45 – 12.30	
czwartek	7.45 – 14.00	
piątek	7.45- 12.30	

Realizacja podstawy programowej przygotowana przez wychowawców

poszczególnych grup przedszkolnych na dzień 20. 04. 2020 r.

Drodzy Rodzice, przypominamy o gromadzeniu prac (plastycznych oraz ćwiczeń w kartach pracy, wyprawkach) wykonywanych przez dzieci.

20.04.2020r. (poniedziałek) dla 3-latków cała GRUPA „PSZCZÓŁKI”

Blok : Dbamy o przyrodę

Temat: Segregujemy śmieci

Cele:

- rozwijanie umiejętności segregowania według jednej cechy- kolor, wielkość lub rodzaj
- wzbogacanie wiedzy o sposobach ochrony przyrody
- rozwijanie umiejętności wypowiedzenia się na określony temat
- wyrabianie nawyku segregowania śmieci
- rozwijanie twórczego myślenia i sprawności rąk

1. Utrwalenie refrenu i I zwrotki poznanej poprzedniego dnia dowolnej piosenki związanej ze zwierzętami wiejskimi.
2. Segregowanie klocków według jednej wybranej cechy- kolor, wielkość, rodzaj. Dorosły przynosi dziecko różne wymieszane klocki i prosi, żeby posegregowało klocki wg wybranej cechy, np. wielkości- na małe-duże i średnie. Potem prosi o posegregowanie wg kolorów, na koniec o posegregowanie wg rodzajów. Dziecko porównuje liczebność zbiorów (kupek), które powstały. Określa gdzie jest mniej, a gdzie więcej. Na koniec tworzy budowlę z klocków wybranego rodzaju.
3. „Wiosenna pobudka”- opowieść ruchowa.

Dziecko kuca, lekko pochyla głowę i zamyka oczy. Dorosły rozpoczyna opowiadanie: *Jesteś pączkiem wiosennego kwiatka, który jest uspijony porannym chłodem. Ale gdy poranne słońce dotyka swoimi promykami każdego kwiatka, wtedy budzi się, prostuje i rośnie – dziecko wstaje, ręce ma opuszczone. Promienie słońca są coraz cieplejsze i weselejsze, zapraszają kwiat do zabawy – dziecko unosi powoli ręce w górę i odchyła je lekko do tyłu – rozchyła płatki do słońca, powoli obraca się dookoła. Kwiaty zmęczone zabawą, z nadejściem nocy, zamykają płatki i idą spać – dziecko opuszcza ręce, kuca i zamyka oczy.*

4. „Wzrost rośliny”- zabawa ruchowa kształtująca prawidłową postawę ciała.

Nagranie dowolnej muzyki relaksacyjnej. Dziecko słucha muzyki relaksacyjnej, naśladuje za dorosłym wzrost rośliny – od kłęk podpartego, potem powoli unosi się aż do wspięcia na palce. Zabawę można powtarzać kilkakrotnie.

5. Rozwiązywanie zagadki B. Szelągowskiej „Śmieci”.

Dorosły recytuje zagadkę i prosi dziecko o podanie rozwiązania.

O porządek trzeba dbać,
wiedzą o tym także dzieci.
Do odpowiednich worków

każdy wrzuca... (śmieci)

6. Słuchanie opowiadania E. Stadmüller „Smok Segregiusz” Książeczka str. 62–63.

Smok Segregiusz był niezwykle sympatycznym bajkowym smokiem. Uwielbiał bawić się tym, co inni uważali za śmieci. Kartonowe pudełka zamieniał w domki dla lalek albo rycerskie zamki. Plastikowe butelki oklejał błyszczącą folią i wykorzystywał jako wieże albo robił z nich rakiety. Kolorowe zakrętki z radością ustawiał jako pionki w grach planszowych, które sam wymyślał. Z puszek robił grzechotki, ze starych rękawiczek – maskotki... Nigdy się nie nudził. Zazwyczaj chodził uśmiechnięty, a gdy wpadał na jakiś kolejny zwariowany pomysł – podskakiwał z radości. Jednego Segregiusz nie mógł zrozumieć. Gdy widział powyrzucane byle gdzie papierowe torebki, puszki czy reklamówki, w jego oczach pojawiał się smutek.

– Czemu ludzie wyrzucają takie wspaniałe zabawki? – rozmyślał. – Jeśli już nie chcą się nimi bawić, to przecież są pojemniki na papier, metal czy szkło. Na pewno ktoś wie, jak takie skarby wykorzystać... O, znów ktoś pomylił trawnik ze śmietnikiem i park nie jest już taki ładny jak był. Czy naprawdę tak trudno trafić papierkiem do kosza?

– Czy myślisz o tym samym co ja? – spytała senna wróżka Gwiazduszka, która pojawiła się nie wiadomo skąd i przysiadła obok smoka, na parkowej ławeczce.

Segregiusz spojrział na porzrzucone wszędzie śmieci i westchnął ciężko.

– Wymyśl jakąś zabawę, która nauczy wrzucania papierków do kosza – zaproponowała Gwiazduszka – a ja postaram się, aby ten pomysł przyśnił się jakiemuś dziecku.

– Spróbujmy – zgodził się smok.

– Tato, tato! – zawołał Olek, gdy tylko otworzył oczy. – Śniło mi się, że wygrałem wielki turniej.

– Rycerski? – zainteresował się tato.

– Jasne, że rycerski – kiwnął głową Olek. – Miałem na sobie srebrną zbroję, hełm z pióropuszem i walczyłem... ze śmieciami.

– Z czym? – oczy taty zrobiły się okrągłe ze zdumienia.

– Te śmieci chciały zasypać cały świat, a ja im na to nie pozwoliłem – oświadczył dumnie rycerz z przedszkolnej grupy Tygrysków.

– Jestem z ciebie dumny – oświadczył tato i uściśnął Olkowi prawicę.

– Ten bałagan na trawnikach to rzeczywiście problem – rozmyślał, jadąc do pracy. – Akurat projektował nową szkołę, a jego kolega – architekt krajobrazu – głowił się nad tym, jak urządzić plac zabaw dla przedszkolaków i park pełen atrakcji sportowych dla starszych dzieci.

– Tylko pamiętaj o koszach na śmieci – przypomniał mu tato, kiedy tylko wszedł do biura.

Pan Zbyszek kiwnął głową i po paru godzinach przyniósł gotowe szkice. Kosze w kształcie smoków, raket, wież fantastycznie pasowały do sportowych boisk i huśtawek.

– Niech dorosłych uczą dzieci, gdzie wyrzucać trzeba śmieci – podsumował jego pracę tato.

7. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce. Dorosły zadaje pytania:

Co lubił robić smok Segregiusz?

Co smuciło smoka?

Jaki sen miał Olek?

Dlaczego należy wyrzucać śmieci do kosza?

W jaki sposób możemy chronić przyrodę?

8. „Trudne słowa”- ćwiczenie językowe.

Wykorzystujemy dostępne obrazki przedstawiające sposoby ochrony przyrody. Dorosły wyjaśnia sposoby ochrony przyrody, pokazując odpowiednie obrazki. Tłumaczy trudne dla dziecka pojęcia związane z ochroną przyrody: segregacja, recykling, odpady biodegradowalne. (Odpady biodegradowalne – to np.: liście, chwasty, słoma, odpady z drewna, obierki po warzywach i owocach, skorupki jajek.)

Następnie pyta dziecko: Czy znasz jeszcze jakieś trudne słowa związane z ochroną przyrody, które chcesz wyjaśnić?

9. „Segregowanie śmieci”- zabawa dydaktyczna.

Potrzebne będą kolorowe worki na śmieci: niebieski, żółty, zielony, brązowy, czarny, lub pudełka kartonowe z przyklejonymi kwadratami w kolorach: niebieskim, żółtym, zielonym, brązowym, czarnym, różnego rodzaju śmieci. Dorosły rozkłada na podłodze śmieci i prosi dzieci o pomoc w ich posegregowaniu do odpowiednich worków. Dorosły pokazuje 5 kolorów worków (5 pudełek z kolorowymi kwadratami), mówi i pokazuje, co należy wkładać do którego koloru. Kolor niebieski – papier, kolor zielony – szkło, kolor żółty – metal i plastik, kolor brązowy – odpady biodegradowalne, kolor czarny – odpady zmieszane.

10. Dorosły zapoznaje dziecko z wierszykiem B. Szelągowskiej „Kosz na śmieci”, powtarzając go podczas segregowania śmieci.

Kosz się zawsze bardzo smuci,
gdy ktoś papier obok rzuci.
Pamiętają wszystkie dzieci,
by do kosza wrzucać śmieci!

20.04 (poniedziałek) dla 4-latków cała GRUPA „BIEDRONKI”

Blok „Wiosenne powroty”

Temat: Witamy ptaki

Cele:

- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania opowiadania,
- zapoznawanie z pierwszymi ptakami przylatującymi na wiosnę do Polski,
- rozwijanie sprawności manualnej.

1. Słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej „Ptasia narada”.

Czytajac utwór, dorosły prezentuje ilustracje do niego (książka s. 58–59)

W dalekiej Afryce spotkała się na naradzie trójka przyjaciół. Pierwszy odezwał się skowronek.

– Kochani! Pewnie już niedługo zacznie się w Polsce wiosna. A kto ma ją witać swoim śpiewem, jeśli nie ja? Mówię wam, czas wracać. Nie ma na co czekać. Szkoda każdego dnia!

– A ty jak zwykle – odezwał się bocian. – Tylko praca ci w głowie... Może masz rację, przyjacielu, ale gdy sobie pomyślę, ile tam będę miał roboty... Najpierw gniazdo muszę wyremontować, potem wysiadywać jajka, a jeszcze później wykarmić pisklęta, nauczyć je latać... Poczekajmy parę dni. Odpocznijmy. Nabierzmy sił... Rozejrzyj się i zobacz, jak tu przyjemnie. Co prawda trochę gorąco, ale pośpiech naprawdę nie jest wskazany.

– Masz rację, bocianie! – przytaknęła jaskółka. – Ciężka praca nas czeka. Nie jest łatwo wychować dzieci. Co innego taka kukułka – podrzuca innym jajka. Po prostu wstyd, jak można tak postępować... Leń z niej, tyle powiem! Ja na przykład zamierzam wychować swoje dzieci najlepiej jak potrafię, żeby stanowiły wzór do naśladowania!

Nagle przyfrunęła pani czajka, niosąc coś w dziobie.

– Witajcie, przyjaciele. Ale się zmęczyłam. Zobaczcie, co znalazłam w swoim ogródku! List od wróbelka z Polski! Bocianie, może ty przeczytaj go na głos, bo ja już nie mam siły. Tak się śpieszyłam do was!

Bocian wyprostował się na swoich długich czerwonych nogach i z wielką uwagą przeczytał list od początku do końca.

– Ojej! – zawołał zdenerwowany. – Czekają na nas! Nie ma czasu do stracenia! Musimy lecieć! Natychmiast! Gdzie moje walizki?

– Co tam walizki! Trzeba czym prędzej witać wiosnę! – zawołał skowronek. – Co to będzie? Co to będzie?

– Wiosna tuż-tuż, a my jeszcze w Afryce! – lamentowała przerażona jaskółka.

Ptaki bez zastanowienia spakowały cały dobytek i wyruszyły w daleką drogę do Polski. Nawet nie miały czasu się zastanowić, co je tam czeka.

2. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

– Od kogo ptaki dostały list?

– Czego się z niego dowiedziały?

– Jakie ptaki przylatują wiosną do Polski?

Oglądanie innych zdjęć (znalezionych w książce lub w Internecie) przedstawiających ptaki powracające wiosną do Polski. Rozmowa na temat ich wyglądu.

3. Zabawa badawcza – Jakie jest piórko?

Miska z wodą, folia, sztuczne piórko, spryskiwacz z wodą.

Dziecko ogląda i dotyka sztuczne piórko. Pociera nim dłoń, policzki, szyję.

Dziecko opisuje piórko za pomocą określeń przymiotnikowych, np.: Piórko jest: lekkie, ciepłe, delikatne, miłe. Dorosły kładzie piórko na wodzie. Dziecko obserwuje doświadczenie i formułuje wniosek.

Wniosek: Piórko unosi się na powierzchni wody.

Dzięki piórom ptaki unoszą się na wodzie.

Następnie dorosły układa piórko na folii i spryskuje je wodą. Dziecko obserwują, jak krople wody spływają z piórka. Dotyka piórka.

Wniosek: Piórko jest suche.

Wystarczy, że ptaki po deszczu otrząsną krople wody z piór i są gotowe do lotu.

Podsumowanie badań.

Po co ptakom są potrzebne pióra? Dziecko próbuje znaleźć odpowiedź na to pytanie. Dorosły uzupełnia wypowiedź dziecka.

Pióra są potrzebne ptakom do lotu, pomagają utrzymać się ptakom na wodzie. Ponadto pióra zabezpieczają ptaki przed drapieżnikami, utrzymują stałą temperaturę ciała.

4. Zabawa ruchowa – Bociany na łące.

Dziecko naśladuje chód bociana po wysokiej trawie (podnosi nogi wysoko do góry). Na sygnał dorosłego zatrzymuje się, staje na jednej nodze, wyciąga ręce przed siebie i klaszcze w nie. Naśladuje odgłosy wydawane przez bociana, mówi: kle, kle, kle.

5. Praca plastyczna

Szablon: bociana, skowronka, jaskółki, czarny mazak, sztywny karton, ołówek, klej, kredki.

Dorosły pokazuje dziecku szablony przedstawiające: bociana, skowronka, jaskółkę.

Zwraca uwagę na charakterystyczne cechy budowy tych ptaków (nogi, dziób, skrzydła).

Następnie dziecko odrysowuje wybrany szablon ołówkiem na sztywnym kartonie. Pogrubia kontur ptaka czarnym mazakiem. Sylwetę ptaka smaruje klejem, a następnie wybiera i nakłada na nią kawałki wełny w kolorze odpowiadającym upierzeniu wybranego ptaka (lub koloruje sylwetę kredkami/flamastrami).

20.04 (poniedziałek) dla GRUPY „ŻABKI”

(tu podział na dzieci, które miały 4 lata, gdy rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy i dzieci, które rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy, gdy miały 5 lat)

Dzieci 4-letnie w grupie „Żabki”

Blok : „Wiosenne powroty”

Temat: Witamy ptaki.

Cele:

- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania opowiadania;
- zapoznanie z pierwszymi ptakami przylatującymi na wiosnę do Polski;

1. Rozmowa na temat ptaków, które powróciły do nas wczesną wiosną oraz poznanie ich nazw – skowronka, bociana, czajki i jaskółki. Oglądanie zdjęć ptaków w książeczkach lub Internecie. Omawianie wyglądu ptaków określanie różnic i podobieństw.
2. Słuchanie opowiadania Barbary Szelańskiej Ptasia narada.

Książka (s. 58–59) dla każdego dziecka.

W dalekiej Afryce spotkała się na naradzie trójka przyjaciół. Pierwszy odezwał się skowronek.

– Kochani! Pewnie już niedługo zacznie się w Polsce wiosna. A kto ma ją witać swoim śpiewem, jeśli nie ja? Mówię wam, czas wracać. Nie ma na co czekać. Szkoda każdego dnia!

– A ty jak zwykle – odezwał się bocian. – Tylko praca ci w głowie... Może masz rację, przyjacielu, ale gdy sobie pomyślę, ile tam będę miał roboty... Najpierw gniazdo muszę wyremontować, potem wysiadywać jajka, a jeszcze później wykarmić pisklęta, nauczyć je latać... Poczekajmy parę dni. Odpocznijmy. Nabierzmy sił... Rozejrzyj się i zobacz, jak tu przyjemnie. Co prawda trochę gorąco, ale pośpiech naprawdę nie jest wskazany.

– Masz rację, bocianie! – przytaknęła jaskółka. – Ciężka praca nas czeka. Nie jest łatwo wychować dzieci. Co innego taka kukulka – podrzuca innym jajka. Po prostu wstyd, jak można tak postępować... Leń z niej, tyle powiem! Ja na przykład zamierzam wychować swoje dzieci najlepiej jak potrafię, żeby stanowiły wzór do naśladowania! Nagle przyfrunęła pani czajka, niosąc coś w dziobie.

– Witajcie, przyjaciele. Ale się zmęczyłam. Zobaczcie, co znalazłam w swoim ogródku! List od wróbelka z Polski! Bocianie, może ty przeczytaj go na głos, bo ja już nie mam siły. Tak się śpieszyłam do was! Bocian wyprostował się na swoich długich czerwonych nogach i z wielką uwagą przeczytał list od początku do końca.

– Ojej! – zawołał zdenerwowany. – Czekają na nas! Nie ma czasu do stracenia! Musimy lecieć! Natychmiast! Gdzie moje walizki?

– Co tam walizki! Trzeba czym prędzej witać wiosnę! – zawołał skowronek. – Co to będzie? Co to będzie?

– *Wiosna tuż-tuż, a my jeszcze w Afryce!* – lamentowała przerażona jaskółka. Ptaki bez zastanowienia spakowały cały dobytek i wyruszyły w daleką drogę do Polski. Nawet nie miały czasu się zastanowić, co je tam czeka.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Od kogo ptaki dostały list?
- Czego się z niego dowiedziały?
- Jakie ptaki przylatują wiosną do Polski?

3. Zabawa badawcza – Jakie jest piórko?

Miska z wodą, folia, sztuczne piórka, spryskiwacz z wodą.

Dziecko dotyka piórko, ociera nim dłoń, policzek, szyję. Osoba dorosła zwraca uwagę dziecka na budowę piórka. Dziecko opisuje wygląd piórka, dzieli się swoimi wrażeniami dotykowymi. Opisuje piórko za pomocą określeń przymiotnikowych, np.: Piórko jest: lekkie, ciepłe, delikatne, miłe. Następnie osoba dorosła napełnia miskę wodą. Dziecko kładzie piórko na wodzie i obserwuje doświadczenie.

Wniosek: Piórko unosi się na powierzchni wody.

Dzięki piórom ptaki unoszą się na wodzie.

Dziecko układa piórko na folii i spryskuje je wodą. Obserwuje, jak krople wody spływają z piórka i dotyka je.

Wniosek: Piórko jest suche.

Wystarczy, że ptaki po deszczu otrząsną krople wody z piór i są gotowe do lotu.

Osoba dorosła pyta dziecko: Po co ptakom potrzebne są pióra?

Dodatkowe informacje: *Pióra są potrzebne ptakom do lotu, pomagają utrzymać się ptakom na wodzie. Ponadto pióra zabezpieczają ptaki przed drapieżnikami, utrzymują stałą temperaturę ciała.*

4. Zabawa orientacyjno-porządkowa Obserwuje powracające ptaki.

Dziecko spaceruje po pokoju. Na hasło: Skowronek, zatrzymuje się, kładzie na brzuchu, podnosi łokcie nad podłogę, naśladuje obserwowanie ptaka przez lornetkę.

Dzieci 5-letnie w grupie „Żabki”

Blok : „Wiosenne powroty”

Temat: Gdzie budować gniazdo?

Cele:

- rozwijanie mowy;
- poznawanie nazw ptaków;
- rozpoznawanie i nazywanie litery f, F;

1. Rozmowa na temat ptaków, które powróciły do nas wczesną wiosną oraz poznanie ich nazw – skowronka, bociana, czajki i szpaka. Oglądanie zdjęć ptaków w książeczkach lub Internecie. Omawianie wyglądu ptaków określanie różnic i podobieństw. Dzielenie nazwy ptaków na sylaby.

2. Słuchanie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej *Gdzie budować gniazdo?*

– *Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł.*

– *Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek. – O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruzdzie, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu...*

– *Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka.*

– *Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przyklepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszzone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wiaterek buja nim jak kołyską...*

– *Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaćwierkał stary wróbel.*

– *Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruzdzie łatwo szukać ukrytych w ziemi owadów. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi albo wprost na wodzie... Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną, trzecie... hm... trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żalują mi tego kącika.*

3. Rozmowa na temat opowiadania.

- Które ptaki rozmawiały o gniazdach?
- Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?
- Jakie gniazdo zachwalała jaskółka, a jakie remiz?
- Co powiedział wróbel na temat gniazd?
- Z czego ptaki robią gniazda?

4. Karta pracy, cz. 3, str. 62
5. Zabawa- Jestem bocianem.
Dziecko naśladuje ruchem i głosem bociana, o którym opowiada osoba dorosła.
Bocian chodzi powoli po łące, czasem dotknie czegoś dziobem. Następnie zatrzymuje się, staje na jednej nodze i wypatruje. Czując, czasem porusza dziobem, piórami, zaklekoce głośno. Myśli: „Nie ma nic smacznego, są tylko żaby, a jednak lepszy rydz niż nic” i łapie żaby. Potem odlatuje do swojego starego gniazda, które ma od lat.
6. Odkrywanie litery f: małej i wielkiej. Określanie pierwszych głosek w wyrazach: farby, foka, flaga, fale.
7. Karta pracy „Przygotowanie do czytania, pisanie, liczenia” str. 66 – 67

17.04.2020r. (piątek) Dzieci 4 i 5-letnie w grupie „Motylki”

Blok : „Zwierzęta”.

Temat: Zwierzęta dżungli i sawanny

Cele:

- zapoznanie z wybranymi zwierzętami egzotycznymi żyjącymi w dżungli lub na sawannie,
- rozwijanie spostrzegawczości wzrokowej,
- rozwijanie sprawności manualnej.

1. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmuller *Przedszkolne safari*.

Książka (s. 50–51) dla każdego dziecka.

Dzieci siadają na dywanie rodzic pokazuje im książkę zaprasza do wysłuchania opowiadania. Czytając opowiadanie, prezentuje ilustracje do niego.

– *Przez ten deszcz nie pójdziemy na spacer – pociągała nosem Ada, maszerując z mamą do przedszkola. – Ale będzie nudno...*

Na szczęście okazało się, że pani Basia ani myśli poddawać się marcowym smutom.

– *Zapraszam was dzisiaj na... wyprawę do Afryki – oświadczyła po śniadaniu. – Zaraz wyczarujemy tu fantastyczny afrykański krajobraz. Proponuję, aby na środku była dżungla, a tam, pod ścianą, sawanna.*

– *Co to jest sawanna? – zainteresowała się Ada.*

– *Sawanna to taka... wielka afrykańska łąka porośnięta bardzo wysoką trawą – wyjaśniła pani. – Tylko od czasu do czasu pojawiają się na niej pojedyncze drzewa i krzewy. Pasą się tam zebry, żyrafy i antylopy, biegają nosorożce...*

– *A lwy? – zapytał Oskar.*

– *Lwy też tam mieszkają – kiwnęła głową pani.*

– *A krokodyle? – chciał wiedzieć Bartek.*

– *Krokodyle żyją w rozlewiskach Nilu albo w jeziorach ukrytych w głębi dżungli – usłyszał.*

– *Zresztą zaraz sobie o nich opowiemy – obiecała pani, wyjmując z wielkiej torby kartonowe sylwety różnych afrykańskich zwierząt: krokodyla, małpki, papugi, węża, lwa, zebry, żyrafy, antylopy, słonia i nosorożca.*

– Musimy je teraz pomalować, aby pasowały do swego naturalnego środowiska – oznajmiła, rozdając wszystkim farbki, pędzelki i kawałeczki gąbki. Ada pierwszy raz w życiu malowała gąbką. Jej krokodyl bardzo szybko przybrał piękny zielony kolor.

– Podczas gdy zwierzaki będą schły, zajmijmy się ich otoczeniem – zarządziła pani.

– Zacznijmy od dżungli. Co by nam się tu przydało?

– Wysokie drzewa – zaczęła Ola.

Czary-mary i z szuflady wyskoczyły dwie zielone zasłony, jakieś chusty i wstążki, które – poupinane pomiędzy szafkami – utworzyły niebawem prawdziwy gąszcz.

– Jeszcze liany... – upomniał się Maciek. Pani zmarszczyła brwi i zaczęła szukać czegoś w pudle na regale. Po chwili wyciągnęła tryumfalnie cztery jasnozielone łańcuchy na choinkę, dwie skakanki i szalik.

– W tej dżungli musi być jezioro dla naszego krokodyla – przypomniała Ada.

Tym razem na podłodze wylądowała niebieska płachta, która w czasie przedszkolnych przedstawień służyła za kurtynę.

– Ten dywan w domki i uliczki zupełnie tu nie pasuje – skrzywiła się Kasia.

Na szczęście i na to znalazł się sposób – zrolowany dywan w jednej chwili zmienił się w gruby pień przewróconego drzewa.

– Trzeba ostrożnie po nim przechodzić, żeby nie wpaść do jeziora, bo krokodyl tylko na to czeka – ostrzegła Ada.

– Teraz sawanna! – zawołał Adaś.

– Co proponujecie? – zapytała pani.

– Możemy rozłożyć zielony koc – zaproponował Kuba.

– I pożyczyć od maluchów donicę z drzewkiem – wymyśliła Ola.

Po kilku minutach sawanna wyglądała jak prawdziwa. Teraz wystarczyło w odpowiednich miejscach poprzyć wyschnięte już sylwety zwierząt.

– Będziemy na nie polować? – zapytał Wojtek.

– Owszem, ale zamiast strzelby użyjemy aparatu fotograficznego – uśmiechnęła się pani.

– Abyście prezentowali się jak prawdziwi tropiciele, przyniosłam kapelusze podróżników i lornetki. Co prawda kapelusz był zrobiony z bibuły, a lornetka z dwóch rolek po papierze toaletowym, ale na zdjęciach obie rzeczy prezentowały się znakomicie.

– Chyba jednak się nie nudziłaś – zaśmiała się mama, widząc biegnącą do niej w podskokach Adę.

– Podróżowaliśmy po Afryce – szepnęła jej na ucho dzielna podróżniczka – a ten deszcz wcale nam nie przeszkadzał.

2. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania

– Jakie zwierzęta można spotkać w dżungli?

– Co to jest sawanna?

– Jakie zwierzęta możemy tam spotkać?
(krokodyle, małpy, papugi, węże, lwy, słonie), a jakie na sawannie (zebry, żyrafy, antylopy, nosorożce i lwy).

3. Karta pracy, cz. 2, nr 13.

Dzieci:

– odszukują w naklejkach obrazki zwierząt egzotycznych i je nazywają, naklejają obrazki zwierząt w odpowiednich miejscach na obrazku:

lwa – na kamieniu,

Nosorożca – obok drzewa,

hipopotama – w rzece,

– nazywamy zwierzęta przedstawione na zdjęciach,

4. Słuchanie piosenki *Dżungla*

<https://www.youtube.com/watch?v=Z-6pS3hwSLg>

*I. Dżungla, dżungla, taka wielka dżungla,
poplątane zwoje dzikich lian.*

Mieszka sobie w bambusowej chatce

Ambo Sambo – wielkiej dżungli pan.

*Ref.: Strusie mu się w pas kłaniają,
małpy na ogonach grają.*

Ambo tu, Ambo tam, Ambo tu i tam.

*II. Ambo Sambo, doskonale znam go,
węża się nie boi ani lwa.*

*Dla swych dzikich, leśnych ulubieńców
w dłoni coś smacznego zawsze ma.*

Ref.: Strusie mu się...

5. Karta pracy, cz. 2, nr 14.

6. Zabawy na świeżym powietrzu.

20.04 (poniedziałek) dla 5 - latków GRUPA „ZUCHY”

Blok : „Wiosenne powroty”.

Temat: Przyszła wiosna.

Cele:

- rozwijanie mowy;

- poznawanie nazw ptaków;

- zapoznanie z obrazem graficznym litery F, f;

1. Poznawanie nazw wybranych ptaków, które powróciły do nas wczesną wiosną: skowronek, bocian, czajka, szpak (oglądanie zdjęć tych ptaków w internecie. Dzielenie nazw na sylaby i określanie pierwszej głoski: Co słyszysz na początku? Skowronek?- „s”, bocian?-„b”, czajka?- cz”(zachęcam do wykorzystania wielu innych słów w celu poćwiczenia)

2. Słuchanie tekstu piosenki ”Wołanie wiosny”.

I. Dzisiaj w drodze do przedszkola

już zielone były pola,

a bociany klekotały,

bo na łąkę przyleciały.

Ref.: Zielona wiosenka nas woła,

zielona panienska wesola.

II. Na gałązkach pierwsze pąki,

a na pąkach pierwsze bąki.

Żabki skaczą, a skowronek

śpiewa jak srebrzysty dzwonek.

Ref.: Zielona wiosenka...

W oczy świeci nam

złotym słońcem

i rozrzuca kwiaty pachnące. (2x)

III. Na spacerze zobaczymy,

już nigdzie nie ma zimy.

Teraz wiosna rządzić będzie,

z czego bardzo się cieszymy!

Ref.: Zielona wiosenka...

2. Odpowiedzi na pytania do piosenki: - *O jakiej porze roku jest ta piosenka? Po czym poznajemy, że nastaje wiosna? Gdzie przyleciały bociany? Co robiły? Wymień wszystkie pory roku we właściwej kolejności.*

3. Namaluj kredkami lub flamastrami pracę plastyczną pt. „Przyszła wiosna”. *Dla chętnych: Naucz się na pamięć tekstu piosenki.

3. Zapoznanie z obrazem graficznym litery F, f. Co słyszysz na początku w słowie „fotel”? Jakie znasz jeszcze wyrazy rozpoczynające się głoską f?

4. „Przygotowanie do pisania, czytania, liczenia”(różowa), str. 67 i 66.

20.04 (poniedziałek) dla 6-latków (zerówka)

Blok „Wiosenne powroty”

Temat: Gdzie budować gniazdo?

Cele:

- rozwijanie mowy;
- poznawanie nazw ptaków;
- rozwijanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy słuchowej słów;
- rozpoznawanie i nazywanie poznanych liter.
- rozwijanie koordynacji wzrokowo- ruchowej.

1. Poznawanie nazw wybranych ptaków, które powróciły do nas wczesną wiosną – skowronka, bociana, czajki i szpaka. Dzieci oglądają zdjęcia ptaków (internet). Omawiają ich wygląd – różnice i podobieństwa. Dzielą nazwy tych ptaków na sylaby.

2. Słuchanie piosenki Wołanie wiosny (sł. i muz. Krystyna Gowik).

*I. Dzisiaj w drodze do przedszkola
już zielone były pola,
a bociany klekotały,
bo na łąkę przyleciały.*

*Ref.: Zielona wiosenka nas woła,
zielona panienka wesola.
W oczy świeci nam
złotym słońcem
i rozrzuca kwiaty pachnące. (2x)*

*II. Na gałązkach pierwsze pąki,
a na pąkach pierwsze bąki.
Żabki skaczą, a skowronek
śpiewa jak srebrzysty dzwonek.*

Ref.: Zielona wiosenka...

*III. Na spacerze zobaczymy,
czy już nigdzie nie ma zimy.
Teraz wiosna rządzić będzie,
z czego bardzo się cieszymy!*

Ref.: Zielona wiosenka...

- N. zadaje pytania dotyczące tekstu piosenki.
- O jakiej porze roku jest ta piosenka? Po czym poznajemy, że nastaje wiosna?
- Gdzie przyleciały bociany? Co robiły?

3. Słuchanie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej Gdzie budować gniazdo?

– Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł. – Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek. – O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu... – Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny, pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka. – Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszzone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wiaterek buja nim jak kołyską... – Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaczął stary wróbel. – Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać ukrytych w ziemi owadów. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi albo wprost na wodzie... Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną, trzecie... hm... trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszone dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które

- Rozmowa na temat opowiadania.
- Które ptaki rozmawiały o gniazdach?
- Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?
- Jakie gniazdo zachwalała jaskółka, a jakie remiz?

- Co powiedział wróbel na temat gniazd?’
- Z czego ptaki robią gniazda? •

4. Karta pracy, cz. 3, s. 62.

Słuchanie nazw ptaków, oglądanie ich gniazd. Określanie różnic i podobieństw między gniazdami. Kończenie rysowania bocianów według wzoru.

5. Odkrywanie litery j: małej i wielkiej, drukowanej i pisanej.

- Wyodrębnianie wyrazu podstawowego – jajka. Zdjęcia/obrazki jajek ptaków. N. pokazuje jajka. Rozbija jedno, omawia z dziećmi jego budowę. Dzieci oglądają zdjęcia/obrazki jajek różnych ptaków (np.: przepiórki, bociana, strusia).
- Analiza i synteza słuchowa słowa jajka. Dzieci dzielą słowo jajka na sylaby i na głoski. Liczą sylaby i głoski słowie jajka. Wymieniają inne słowa, w których głoska j jest na początku (jagody, jogurt, jodła...), na końcu (kij, maj, tramwaj...) oraz w środku (bajka, fajka, lejek...)
- Budowanie modeli słów: jajka, Jagoda. Czerwone kartoniki i niebieskie kartoniki dla każdego dziecka. Dzieci głośno dzielą słowa: jajka, Jagoda, na głoski. Wymawiają głoskę j : długo: jjjyyyy ... krótko: j, j, j, j ... Głoska j jest spółgłoską i oznaczamy ją na niebiesko. Pod schematami słów dzieci zaznaczają miejsca głoski j niebieskimi kartonikami.
- Określanie różnic między i a j oraz wymo - wą głosek i, j . Kartoniki z literami j, i dla każdego dziecka. N. pokazuje dzieciom kartoniki z literami i, j, a dzieci określają różnice między nimi. Następnie mówią, która głoska – i czy j – jest samogłoską, a która spółgłoską. Dzieci uzasadniają swoją wypowiedź.
- **Karty pracy Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby, cz. 2, s. 52–55.**

6. Ćwiczenia w czytaniu – dobieranie nazw do zdjęć.

Dla każdego dziecka: karta G: zdjęcia motyla, sasanki, krokusa, zawilca, karta O: podpisy do zdjęć. Dziecko wycina zdjęcia i nazwy, dobiera do zdjęć odpowiednie nazwy.

7. Wykonanie wydzieranki z kolorowego papieru – Bocian.

Dla każdego dziecka: kolorowy papier, kartka, klej.

- Zapoznanie ze sposobem wykonania prac.
- Omówienie budowy bociana (nogi, głowa, szyja, skrzydła, tułów, ogon).
- Określanie kolorów poszczególnych części ciała bociana.
- Wyrwanie z papieru poszczególnych części bociana i przyklejanie ich na kartce.
- Dorysowanie trawy, ewentualnie słońca i chmur.
- Wykonanie prac przez dzieci

8. Zabawy ruchowe na świeżym powietrzu. Obserwowanie zachowania ptaków, nazywanie ich.

CIEKAWOSTKA ☺

Bocian biały zamieszkuje tereny trawiaste, stepy, sawanny, tereny uprawne blisko zbiorników wodnych, bagienne, wilgotne lub okresowo zalewane łąki i pastwiska, okolice jezior i laguny. Lubi rozproszone drzewa, na których może gniazdować lub nocować. Występuje głównie na nizinach, rzadko na wyżynach. Bocian unika terenów zimnych, o częstych opadach atmosferycznych, obszarów wysoko położonych i o gęstej roślinności. W przeciwieństwie do bociana czarnego, nie unika siedzib ludzkich i często gnieździ się nawet w środku wsi lub w

małych miastach. Bocian ma upierzenie białe, z wyjątkiem czarnych lotek i ogona. Nogi i dziób są czerwone. Szyję ma długą, w locie wyciągniętą do przodu. Młode ptaki mają czarny dziób. Pisklęta są pokryte białym, gęstym puchem. Bociany zakładają duże, koliste gniazda z warstwowo ułożonych gałęzi, poprzątkanych skośnie witkami. Wyściółka jest dość obfita – ze słomy, torfu, niekiedy z dodatkiem papieru i szmat. Umiejscowione są one zwykle na drzewie, w bezpośredniej bliskości siedzib ludzkich, lub na różnych budowlach (na dachu budynku mieszkalnego lub gospodarczego, w ruinach wysokich budynków, na nieczynnych kominach fabrycznych, pylonach, słupach telegraficznych, stogach). Bocian składa jaja pod koniec kwietnia (od 1 do 7). Jest ptakiem mięsożernym. Żywi się owadami, głównie pasikonikami i chrząszczami, ale również jaszczurkami, węzami, pisklętami i małymi zającami. W latach obfitujących w myszy i norniki zjada prawie wyłącznie te gryzonie, przez co jest ptakiem pożytecznym z punktu widzenia rolników.